

Sygn. akt I ACa 522/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gawinek
Sędziowie:	SSA Dariusz Rostał (spr.) SSA Danuta Jezierska
Protokolant:	sekr.sądowy Emilia Startek

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w N.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 21 kwietnia 2017 roku, sygn. akt I C 174/16

I. **oddala apelację,**

II. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata A. D. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu apelacyjnym.

Dariusz Rostał Małgorzata Gawinek Danuta Jezierska

Sygn. akt I ACa 522/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 lutego 2016 r. powód A. K. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w N. kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę.

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 czerwca 2016 r. pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w N. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 10 lutego 2017 r. powód podczas przesłuchania wskazał nadto, że kwota zadośćuczynienia dotyczy tego jak go potraktowano w zakładzie karnym, gdy zgłaszał potrzebę pomocy lekarskiej, tego, że musiał czekać na pomoc lekarską.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 21 kwietnia 2017 r. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w N. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 2.000 zł., oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł w przedmiocie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w Szczecinie ustalił poniższy stan faktyczny:

Powód A. K. (1) od 2014 r. przebywał w Zakładzie Karnym w N. jako osadzony. W listopadzie 2015 r. powód A. K. (1) przebywał w na oddziale XVII w celi numer (...). Cella ta była pięcioosobowa, znajdowały się w niej dwa łóżka piętrowe i jedno pojedyncze. Powód przebywał w tej celi ze współosadzonymi R. H., W. K., T. B. i R. Z..

Powód A. K. (1) zajmował łóżko górne na łóżku piętrowym. Łóżko dolne zajmował R. H. z uwagi na schorzenia kręgosłupa. Łóżko piętrowe, na którym spał powód, nie było wyposażone w drabinkę ułatwiającą wejście na górne łóżko i zejście z górnego łóżka. Konstrukcja łóżka była metalowa, z kątowników. Pierwsze łóżko znajdowało się na wysokości około 40 cm od podłogi, a drugie łóżko na wysokości około 150 cm od podłogi.

W dniu 5 listopada 2015 r. powód A. K. (1) chciał zejść z górnego, zajmowanego przez siebie łóżka. Powód schodząc z łóżka na rogu, trzymał się górnej części łóżka. Łóżko odchyliło się od ściany, powód je puścił i skoczył na krzesło. Powód spadł na lewą nogę, przykucając upadł na krzesło i w konsekwencji na podłogę. Powód poczuł ból w plecach.

Powód po upadku leżał na podłodze i mówił współosadzonym, że nie może ruszyć nogą. Później mówił współosadzonym, że odczuwa bóle. Powód przez cały dzień nie jadł, nie zaspokajał swoich potrzeb fizjologicznych.

W dniu 6 listopada 2015 r. powód nie wstał na poranny apel, odczuwał ból i miał zdrętwiałą nogę. Powód zgłosił to Oddziałowemu.

Do celi, w której przebywał powód, w dniu 6 listopada 2015 r. przyszła pielęgniarka, która stwierdziła, że powód symuluje. Powód zgłosił pielęgniarce, że boli go kręgosłup i że nie może się ruszać. Pielęgniarka zdecydowała o podaniu powodowi środka przeciwbólowego – tabletki paracetamolu.

R. H. na prośbę powoda zadzwonił do Centralnego Zarządu Służby Więziennej z prośbą o interwencję.

Powód A. K. (1) w dniu 6 listopada 2015 r. po południu został przyjęty przez lekarza R. Y. w Zakładzie Karnym w N.. Lekarz R. Y. w książeczce zdrowia powoda wpisał, że powód twierdził, iż zeskoczył z górnego łóżka oraz że zgłasza bóle o charakterze rwy kulszowej. Lekarz przepisał powodowi leki i zalecił konsultację neurologiczną.

Wieczorem 6 listopada 2015 r. powód zgłaszał pracownikowi pozwanego bóle mięśniowe z przykurczem. Pracownicy pozwanego zdecydowali o wezwaniu do zakładu karnego pogotowia ratunkowego.

Tego samego dnia powód został zbadany w Zakładzie Karnym w N. przez lekarza M. K. (1), z ekipy pogotowia ratunkowego, które zostało wezwane po godzinie 21 do Zakładu Karnego. Lekarz ten wpisał w książeczce zdrowia powoda objawy rwy kulszowej, dodatni objaw Babińskiego po stronie lewej oraz że bóle nasilają się mimo leżenia, występuje drętwienie kończyny i zaburzenia czucia.

Powód A. K. (1) w godzinach wieczornych 6 listopada 2015 r. został przewieziony do (...) Publicznego Szpitala (...) w S. przy ulicy (...). Powód został przyjęty w Ogólnej Izbie Przyjęć – Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. U powoda A. K. (1) wykonano zdjęcia rtg kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego, które nie wykazały kostnych zmian pourazowych, oraz zdjęcie rtg lewego stawu kolanowego, które nie wykazały świeżych zmian kostnych pourazowych. U powoda rozpoznano stłuczenie kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego i stawu kolanowego lewego. Powód A. K. (1) zgłaszał badającemu go lekarzowi w szpitalu dolegliwości bólowe kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego, uda,

stawu kolanowego i podudzia lewego. Lekarz stwierdził dolegliwości bólowe przy palpacji okolicy kości guzicznej, krzyżowej i całego odcinka lędźwiowego kręgosłupa, objaw szczytowy ujemny, zakres ruchów stawów biodrowych bez istotnych odchyień, przy zgięciu lewego stawu biodrowego powód zgłaszał dolegliwości bólowe lewej kończyny dolnej. Lekarz stwierdził chód samodzielny, wydolny. Lekarz zakwalifikował powoda do leczenia zachowawczego i stwierdził brak wskazań do interwencji ortopedycznej. Lekarz zalecił powodowi: oszczędzający tryb życia, chodzenie z pełnym obciążeniem obu kończyn dolnych z asekuracją kul łokciowych, doraźne leczenie przeciwbólowe, przepisał leki.

Po powrocie ze szpitala powód zajmował już w celi numer (...) dolne łóżko, dostał kule łokciowe, z których korzystał. Powód jadł już posiłki. Powód miał trudności ze wstawaniem z łóżka.

R. H. przebywał z powodem w celi numer (...) do połowy listopada 2015 r., później został przeniesiony do innej celi.

W kolejnych dniach powód odczuwał drętwienie nogi, używał kul łokciowych przy chodzeniu.

W dniu 9 listopada 2015 r. powód A. K. (1) został podany w Zakładzie Karnym w N. konsultacji neurologicznej, w trakcie której powód twierdził, że ma niedowład lewej nogi. Lekarz A. K. (2) stwierdziła w badaniu cechy symulacji, pacjent ciągnie lewą nogę, usztywnia ją w stawie kolanowym i biodrowym. Lekarz skierowała powoda na badanie. U powoda A. K. (1) wykonano w dniu 4 marca 2016 r. elektromiografię, elektroneuroografię. We wnioskach z badania wskazano, że w badaniu lewej kończyny oceniane parametry neurograficzne mieszczą się w normie – nie stwierdzono cech uszkodzenia nn udowego, kulszowego lub poszczególnych gałęzi obwodowych nerwu kulszowego. W badaniu EMG odnotowano niewielkie zmiany neurogenne w zapisie emg z mięśnia prostownika krótkiego palców oraz dyskretne zmiany neurogenne w zapisie emg z mięśnia brzuchatego łydki i mięśnia odwodziciela palca małego stopy. Możliwe nieznaczne zmiany korzeniowe z poziomu L5 – S1, bez istotnego deficytu unerwienia mięśni z tego zakresu (brak odruchu skokowego lewego). Według lekarza A. K. (2) w/w wynik badania mógł wskazywać, że powód w przeszłości mógł przejść tzw. rwę kulszową. W w/w wyniku badania nie stwierdzono niedowładu kończyny.

W 2015 r. w Zakładzie Karnym w N. były na wyposażeniu cel łóżka metalowe, w tym łóżka piętrowe. Ogólnie łóżka piętrowe, ale nie łóżko, które zajmował powód A. K. (1) w dniu 5 listopada 2015 r. w celi numer (...), były wyposażone w drabinkę prowadzącą na górne łóżko.

Drabinki i bariery były montowane do łóżek w Zakładzie Karnym w N. w grudniu 2014 r. i w styczniu 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie uznał, że powództwo okazało się w nieznacznym stopniu uzasadnione., a podstawę prawną powództwa stanowiła treść przepisów art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w N. zakwestionował przesłanki swojej odpowiedzialności w niniejszym postępowaniu za zdarzenie z dnia 5 listopada 2015 r.

Warunkiem uznania, że pozwany Skarb Państwa odpowiada za szkodę (tu niemajątkową – krzywdę) na zasadach ogólnych, tj. art. 417 k.c. było wykazanie przez powoda przesłanek i zasad odpowiedzialności deliktowej (art. 6 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c.).

Mając na względzie, że powód dochodził w niniejszym postępowaniu, kompensacji szkody niemajątkowej (żądanie zapłaty kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ból, cierpienie, uszczerbek na zdrowiu), sąd ten stwierdził, że dla uwzględnienia powództwa niezbędnym było ustalenie czy spełniły się przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w postaci:

zdarzenia sprawczego sprowadzającego się do działania lub zaniechania pozwanego w postaci wyrządzenia szkody niemajątkowej (biorąc pod uwagę charakter roszczenia zgłoszonego przez powoda – żądanie zapłaty zadośćuczynienia za ból, cierpienie, uszczerbek na zdrowiu),

bezprawności działania lub zaniechania pozwanego,

powstania szkody, odpowiednio szkody niemajątkowej (krzywdy),

zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem lub zaniechaniem pozwanego a szkodą (tu niemajątkową – krzywdą).

Powód w ocenie Sądu Okręgowego orzekającego wykazał (art. 6 k.c. w zw. z art. 417 k.c.), że pozwany dopuścił się zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej (wykonywanie kary pozbawienia wolności, które należy do sfery imperium), które sprowadzało się w okolicznościach niniejszej sprawy do niezapewnienia powodowi bezpiecznego w użytkowaniu łóżka piętrowego. W konsekwencji, o czym w dalszej części uzasadnienia wyroku, zaniechanie to należy uznać za bezprawne w rozumieniu art. 417 § 1 k.c.

Powód, zarówno w treści pozwu, jak i pisma procesowego jego pełnomocnika z dnia 22 kwietnia 2016 r., wskazał na okoliczności w jakich doszło do zdarzenia, wskazując na brak drabinki zamontowanej w łóżku piętrowym, co miało doprowadzić podczas schodzenia z łóżka do upadku powoda i uszkodzenia ciała. Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w N. w odpowiedzi na pozew, poza ogólnymi twierdzeniami dotyczącymi w jego ocenie prawidłowego wykonywania kary pozbawienia wolności w stosunku do powoda, w ogóle nie ustosunkował się do twierdzenia powoda dotyczącego stanu łóżka piętrowego, to znaczy, aby łóżko piętrowe nie miało drabinki pozwalającej dostać się na górne łóżko z poziomu podłogi lub pozwalającej na zejście z górnego łóżka na poziom podłogi. Pozwany w ogóle w odpowiedzi na pozew nie przedstawił twierdzeń faktycznych dotyczących stanu łóżka piętrowego w celi, w której przebywał powód, to jest w celi numer (...). Również na rozprawie w dniu 10 lutego 2017 r. pełnomocnik pozwanego nie był w stanie zająć jednoznacznego stanowiska co do tego czy łóżko piętrowe użytkowane przez powoda było wyposażone w drabinkę. W ocenie pełnomocnika pozwanego nie miało to i tak znaczenia, albowiem żaden przepis nie nakłada na Zakład Karny obowiązku umieszczania drabinek przy łóżkach piętrowych. Z tym ostatnim argumentem nie sposób się zgodzić, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe dało podstawę do ustalenia przez Sąd Okręgowy, że łóżko piętrowe, z którego korzystał powód w dniu 5 listopada 2015 r. i wcześniej w celi numer (...) oddziału XVII nie było wyposażone w drabinkę służącą do dostania się na górne łóżko czy też do zejścia z górnego łóżka na poziom podłogi. W szczególności nie sposób było podzielić stanowiska pełnomocnika pozwanego, że drabinki były zamontowane w łóżkach piętrowych, a więc i w łóżku, z którego korzystał powód, co miało wynikać z zeznań świadków – pracowników pozwanego. W ocenie Sądu orzekającego takiego wniosku nie sposób poczynić w kontekście oceny wszystkich dowodów w niniejszej sprawie, przy dokonaniu oceny tych dowodów na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Z zeznań świadków Ł. P., K. G., A. K. (2), J. R. (1), G. Ł., J. R. (2), M. K. (2), K. C. i R. Y. nie wynika jaki był stan łóżka zajmowanego przez powoda w dniu zdarzenia w celi numer (...). Szczegółowa analiza zeznań tych świadków wskazuje co najwyżej na to jaki był stan niektórych z łóżek piętrowych u pozwanego w zakresie wyposażenia ich w drabinki. Żaden ze wskazanych świadków nie miał wprost wiedzy jak wyglądało to konkretne łóżko, z którego korzystał powód w celi numer (...), w zakresie jego wyposażenia w drabinki. Świadek Ł. P. nie był nic w stanie powiedzieć na temat łóżka w celi numer (...), bo nie pracował na oddziale XVII u pozwanego, przedstawił tylko stan łóżek piętrowych na oddziale, na którym pracował. Świadek K. G. w ogóle nie wypowiadała się na temat stanu łóżka zajmowanego przez powoda, również świadek A. K. (2) nie wypowiadała się na ten temat. Świadek J. R. (1) zeznał z kolei, że ogólnym standardem jest, że na drugie łóżko prowadzi drabinka, ale jak było w tym wypadku, to sobie nie przypominał. Świadek G. Ł. nie kojarzył celi numer (...), wypowiedział się tylko ogólnie, że u pozwanego są drabinki w łóżkach piętrowych. Również w sposób ogólny łóżka piętrowe opisał świadek J. R. (2), jednakże z tego opisu nie wynika stan łóżka piętrowego w celi numer (...). Świadek M. K. (2) zeznał, że większość łóżek ma taką samą budowę (a więc nie wszystkie), że jest drabinka, ale również z zeznań tego świadka nie wynika czy to konkretne łóżko zajmowane przez powoda wyposażone było w dniu zdarzenia w drabinkę. Podobnej treści zeznania złożył świadek K. C.. Z zeznań wskazanych świadków co najwyżej wynika stan łóżek piętrowych (ich wyposażenia w drabinki), ale tylko łóżek, które widzieli ci świadkowie. Żaden ze świadków nie wskazał konkretnie na łóżko piętrowe w celi powoda w dniu zdarzenia jako łóżko, które było wyposażone w drabinkę. Również z przedłożonej przez pozwanego dokumentacji nie wynikało, aby łóżko piętrowe zajmowane przez powoda w dniu zdarzenia było wyposażone w drabinkę.

Sąd I instancji dał wiarę przesłuchaniu powoda oraz świadków R. H. i W. K. (świadkowie ci byli współosadzonymi z powodem w celi numer (...)) w zakresie w jakim wskazali oni na stan łóżka piętrowego w celi numer (...) w dniu 5 listopada 2015 r. (data zdarzenia), to jest, że łóżko piętrowe nie było wyposażone w drabinę prowadzącą na górne łóżko i służącą jednocześnie do zejścia z górnego łóżka. Zeznania tych świadków i powoda w tym zakresie są spójne i logiczne, a nadto wersja tych osób odpowiada dokumentowi w postaci oświadczenia W. K. złożonego w dniu 9 listopada 2015 r., a więc parę dni po zdarzeniu, z którego wynika, że powód doznał urazu podczas schodzenia z łóżka „z powodu braku drabinki”. Z dokumentów przedłożonych przez pozwanego wynika, że pozwany we własnym zakresie prowadził postępowanie wyjaśniające co do okoliczności zdarzenia z dnia 5 listopada 2015 r. z udziałem powoda. Skoro w toku tego postępowania W. K. złożył oświadczenie, że łóżko piętrowe nie posiadało drabinki, a pozwany tego nie kwestionował, to obecnie zeznania świadków W. K., R. H. i powoda w tym przedmiocie należy uznać za logiczne i wiarygodne – co do braku drabinki w łóżku piętrowym w celi numer (...), gdzie przebywał powód w dniu 5 listopada 2015 r. Przeciwnie ustalenie – to jest, że łóżko piętrowe zajmowane przez powoda posiadało drabinę – byłoby w kontekście wskazanych dowodów nielogiczne i sprzeczne z zasadą doświadczenia życiowego, tym bardziej, że świadkowie – pracownicy pozwanego – żaden z nich nie był pewny co do stanu łóżka piętrowego w celi numer (...) w dniu zdarzenia (odnośnie tego czy było wyposażone w drabinę, czy też nie).

Zaniechanie pozwanego w zakresie stanu łóżka piętrowego w dniu 5 listopada 2015 r. w celi numer (...) oddziału XVII, to jest brak drabinki, za pomocą której można by dostać się na górne łóżko i zejść z niego na poziom podłogi, stanowi o bezprawnym w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. zaniechaniu pozwanego. Konstatacja taka jest uzasadniona niezależnie od przyjętej koncepcji pojęcia „bezprawności” na gruncie art. 417 § 1 k.c., to znaczy czy wąskiego rozumienia bezprawności jako niezgodności tylko z normami wynikającymi z powszechnie obowiązujących źródeł prawa, czy też szerszego rozumienia bezprawności (cywilistyczne pojęcie bezprawności) jako niezgodności także z zasadami współżycia społecznego.

Wg tego sądu nie sposób było podzielić argumentacji pełnomocnika pozwanego przedstawionej na rozprawie, aby zachowanie pozwanego nie było bezprawne, albowiem żaden przepis nie nakłada na pozwanego obowiązku montowania drabinek w łóżkach piętrowych. Istotnie w dacie zdarzenia brak było przepisu powszechnie obowiązującego prawa, z którego miałyby wynikać stan łóżka piętrowego w zakresie wyposażenia go w drabinę. W dacie zdarzenia obowiązywało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z dnia 13 lutego 2014 r.). Zgodnie z § 2 w/w rozporządzenia cele oraz inne pomieszczenia, o ile występują w zakładzie karnym i areszcie śledczym, wyposaża się w podstawowy sprzęt kwaterekowy oraz w inne przedmioty. Normy wyposażenia i sprzętu kwaterekowego cel i innych pomieszczeń, o których mowa w ust. 1, służących do obsługi osób osadzonych są określone w załączniku nr 3 do rozporządzenia. W załączniku numer 3 do w/w rozporządzenia określono tylko, że normą wyposażenia celi jest „łóżko metalowe/piętrowe o okresie używalności 15 lat”. Zatem brak wskazania we wspomnianym rozporządzeniu, aby łóżko piętrowe miało być wyposażone w drabinę. Brak jednakże takiej szczegółowej regulacji co do wyposażenia łóżka piętrowego w drabinę nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, że zaniechanie pozwanego w tym zakresie było bezprawne.

Sąd Okręgowy zaznaczył też, że ogólnie na pozwanym Skarbie Państwa – Zakładzie Karnym w N. spoczywa obowiązek zapewnienia osadzonemu (tu powodowi) bezpieczeństwa pobytu w jednostce penitencjarnej. Obowiązek ten może dotyczyć przeróżnych aspektów zapewnienia bezpiecznego pobytu osadzonemu w zakładzie karnym i wszystkich sytuacji w tym aspekcie nie można przewidzieć, czy też uregulować przepisami, chociażby z powodu potrzeby uniknięcia zbytnej kazuistyki. Obowiązek zapewnienia osadzonemu – tu powodowi przez pozwanego bezpiecznych warunków pobytu w zakładzie karnym, zatem również bezpiecznych warunków korzystania ze sprzętu będącego na wyposażeniu celi, w tym z łóżek piętrowych wynikał z art. 102 pkt 1 i art. 108 § 1 kodeksu karnego wykonawczego.

Zaniechania w tym zakresie mogą doprowadzić do wyrządzenia szkody – krzywdy, jak w niniejszej sprawie powodowi. W rozumieniu art. 417 § 1 k.c. bezprawność pozwanego w niniejszej sprawie przejawiała się w zaniechaniu, to jest

niezapewnieniu bezpiecznego zejścia i wejścia na łóżko piętrowe z powodu braku drabinki, co było sprzeczne z art. 102 pkt 1 i art. 108 § 1 kodeksu karnego wykonawczego.

Również koncepcja szerokiego rozumienia pojęcia „bezprawności” na gruncie art. 417 § 1 k.c. nakazywałaby przyjęcie, że pozwany dopuścił się bezprawnego zaniechania, gdyby nie podzielić stanowiska, że z przepisów art. 102 pkt 1 i art. 108 § 1 kodeksu karnego wykonawczego wynikał obowiązek zapewnienia powodowi bezpiecznych warunków pobytu, w tym korzystania z łóżka piętrowego. W zgodzie z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP ustawodawca stanowi, że władze publiczne ponoszą odpowiedzialność za swoje zachowania, jeżeli są one „niezgodne z prawem”. W doktrynie ów wymóg, stanowiący przesłankę odpowiedzialności, definiowany jest niejednolicie (por. Z. Banaszczyk (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 796 i n.). Wyrażany jest pogląd utożsamiający tę przesłankę z funkcjonującym w cywilistyce pojęciem bezprawności, które obejmuje nie tylko zachowania naruszające normy prawne, ale i zasady współżycia społecznego. Podkreśla się, że w porównaniu z regulacją konstytucyjną, która określa minimalny zakres ochrony, posłużenie się cywilistycznym, szerokim ujęciem zapewnia bezprawności/niezgodności z prawem spójność aksjologiczną w ramach kodeksu i podnosi standard ochrony poszkodowanych. Na pozwanym ciążył obowiązek dbałości o życie i zdrowie osadzonych. A obowiązek ten „może wynikać nie tylko z ustawy, ale także z rozsądku, popartego zasadami doświadczenia życiowego, które nakazują nie tylko unikania zbędnego ryzyka, lecz także podjęcia koniecznych czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka” (tak wyrok SN z dnia 02.12.2003r., IIICK430/03, nie publ. oraz podobnie wyrok SN z dnia 09.05.1968r., ICR126/68, LEX6332). Pozwany takowych czynności nie podjął. Tolerowanie sytuacji korzystania przez osadzonych ze stołków, krzeseł, by dostać się na górne łóżko lub zeskakiwania, zsuwania się z łóżka górnego generuje zagrożenie występowania podobnych, jak u powoda wypadków. Takie zachowanie nie zasługuje na aprobatę. Z tej przyczyny właśnie bierne tolerowanie przez pozwanego istniejącej sytuacji może być uznane za bezprawne. Zdrowy rozsądek i zasady doświadczenia życiowego wskazują, że łóżka piętrowe posiadają i powinny posiadać drabinki, które właśnie służą bezpiecznemu wejściu i zejściu z górnego/na górne łóżko, tym bardziej, że jak wynika z przesłuchania powoda górne łóżko znajdowało się na wysokości około 150 cm.

Ponadto wskazać należy, że brak drabinki w łóżku piętrowym w zakładzie karnym, o ile jest podstawą uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia na skutek wypadku jakiemu uległ osadzony, może stanowić podstawę przyznania zadośćuczynienia wynika z orzecznictwa sądów powszechnych (przykładowo wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt III Ca 391/14).

Powód wykazał również (art. 6 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c., art. 417 § 1 k.c.), że pomiędzy bezprawnym zaniechaniem pozwanego jak wyżej a uszkodzeniem ciała istnieje adekwatny związek przyczynowy oraz że powód doznał krzywdy (ból i cierpienia), jednakże nie w takim zakresie jak deklarował w toku postępowania (podnoszona przez powoda skala uszkodzeń ciała i skutków czasowych w tym zakresie nie została przez powoda wykazana).

Z zeznań świadków R. H. i W. K. (bezpośrednich świadków zdarzenia) i z przesłuchania powoda wynika, że powód przy schodzeniu z górnego łóżka upadł na krzesło, a następnie na ziemię i doznał urazu ciała powodującego ból. Powód nie mógł skorzystać z drabinki, albowiem jej nie było. Z zeznań świadków R. H., W. K. i pracowników pozwanego wynika, że nie mogło dojść do innego zdarzenia z udziałem powoda, które mogłoby spowodować urazy, o których mówili świadkowie i które zostały odnotowane w karcie informacyjnej przez lekarza udzielającego pomocy powodowi w szpitalu w dniu 6 listopada 2015 r. Przebieg zdarzeń przedstawiony przez świadków R. H., W. K. i powoda znajduje również odzwierciedlenie w oświadczeniach złożonych w dniu 9 listopada 2015 r. Świadkowie R. H., W. K. oraz powód zgodnie wskazywali na ból pleców powoda i ból lewej nogi, co znalazło potwierdzenie w rozpoznaniu postawionym przez lekarza podczas badań w szpitalu.

Powód wykazał (art. 6 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.), że na skutek upadku przy schodzeniu z łóżka doznał stłuczenia kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego i stawu kolanowego lewego. Brak jest jakichkolwiek dowodów, które mogłyby być podstawą przyjęcia, że na skutek upadku z dnia 5 listopada 2015 r. powstały bardziej poważne skutki w stanie zdrowia powoda. W szczególności brak podstaw do przyjęcia, że powód doznał niedowładu, że skutki zdarzenia trwają do dnia dzisiejszego, że powód musiał korzystać z kul łokciowych przez okres pół roku po zdarzeniu jak

deklarował. W szczególności z karty informacyjnej wynikało, że zdjęcia rtg kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego nie wykazały kostnych zmian pourazowych, a zdjęcie rtg lewego stawu kolanowego nie wykazały świeżych zmian kostnych pourazowych.

Również brak podstaw do przyjęcia, aby jakieś następstwa zdarzenia z dnia 5 listopada 2015 r. wynikały z badania powoda w dniu 4 marca 2016 r. We wnioskach z badania wskazano, że w badaniu lewej kończyny oceniane parametry neurograficzne mieszczą się w normie – nie stwierdzono cech uszkodzenia nn udowego, kulszowego lub poszczególnych gałęzi obwodowych nerwu kulszowego. W badaniu EMG odnotowano niewielkie zmiany neurogenne w zapisie emg z mięśnia prostownika krótkiego palców oraz dyskretne zmiany neurogenne w zapisie emg z mięśnia brzuchatego łydki i mięśnia odwodziciela palca małego stopy. Możliwe nieznaczne zmiany korzeniowe z poziomu L5 – S1, bez istotnego deficytu unerwienia mięśni z tego zakresu (brak odruchu skokowego lewego). Brak było dowodów, aby wskazane ustalenia były następstwem zdarzenia z dnia 5 listopada 2016 r. Podkreślić należy w tym zakresie, że według świadka – lekarza A. K. (2) w/w wynik badania mógł wskazywać, że powód w przeszłości mógł przejść tzw. rwę kulszową. W w/w wyniku badania nie stwierdzono niedowładu kończyny.

Niewątpliwym dla Sądu Okręgowego i podlegającym pozytywnym ustaleniu było jedynie to, że powód w następstwie zdarzenia z dnia 5 listopada 2015 r. doznał stłuczenia kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego i stawu kolanowego lewego.

Również zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego jest przyjęcie, że powód odczuwał ból pleców (kręgosłupa), lewej nogi, na co wskazywał sam powód i świadkowie R. H. i W. K.. Ból ten na pewno utrzymywał się w pewien okres po zdarzeniu, co jest naturalne, jednakże brak było dowodów na przyjęcie konstatacji powoda, że odczuwa skutki zdarzenia i ból do dnia dzisiejszego, na co wskazywał powód podczas swojego przesłuchania. Powód nie przedstawił żadnych dowodów, z których wynikałoby, że skutki zdarzenia w stanie zdrowia powoda trwają do dnia dzisiejszego.

Konstatując dowody przedstawione przez powoda na potrzeby niniejszego postępowania sąd I instancji stwierdził że powód wykazał jedynie, że w następstwie zdarzenia z dnia 5 listopada 2015 r. doznał stłuczenia kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego i stawu kolanowego lewego, że odczuwał ból pleców, kończyny dolnej lewej przez pewien czas po zdarzeniu oraz musiał korzystać z kul łokciowych po zdarzeniu – również przez pewien czas. Powód nie przedstawił wiarygodnych dowodów przez jaki czas odczuwał bóle, czy też przez jaki czas uzasadnionym było korzystanie z kul łokciowych. Wreszcie powód nie wykazał, aby na dzień dzisiejszy istniały w jego stanie zdrowia jakieś następstwa zdarzenia z dnia 5 listopada 2015 r.

Poczynione powyżej rozważania miały wg tego sądu w konsekwencji wpływ na ocenę roszczenia powoda co do wysokości zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie w następstwie uszkodzenia ciała w dniu 5 listopada 2015 r. na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Powód na pewno nie wykazał żadnego trwałego uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem zdarzenia z dnia 5 listopada 2015 r. Wysokość roszczenia zadośćuczynienia za krzywdę, a określona przez powoda na kwotę 200.000 zł, jawi się w kontekście ustaleń faktycznych niniejszej sprawy jako jaskrawie rażąco wysoka i oderwana od ustalonych realiów niniejszej sprawy.

Sąd I instancji uwzględnił ustalone następstwa zdarzenia, które wg niego nie były ani ciężkie, ani rozległe (powód nie wykazał poważnych następstw zdarzenia dla swojego zdrowia ze względów wskazanych powyżej ani że trwają one do dnia dzisiejszego, jak na przykład niedowład, drętwienie nogi).

W ocenie Sądu orzekającego, zadośćuczynienie w wysokości 2.000 zł jest wystarczające i w pełni rekompensuje doznaną przez powoda krzywdę w aspekcie dokonanych ustaleń faktycznych, w tym następstw zdarzenia dla zdrowia powoda – stłuczenie kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego i stawu kolanowego lewego, ból z tym związany, konieczność zażywania leków i korzystania z kul. Odnosnie czasookresu trwania bólu i konieczności korzystania z kul, jak wskazano wyżej, powód nie wykazał uzasadnionego okresu w tym zakresie. Ustalenie tych okoliczności wymagałoby wiadomości specjalnych, a dowodu w tym zakresie powód nie zaoferował.

Kwota zadośćuczynienia w wysokości 2.000 zł w ocenie Sądu Okręgowego stanowiła ekonomicznie odczuwalną wartość, nie jest wygórowana i mieści się w granicach „odpowiedniej sumy” na podstawie art. 445 § 1 k.c., przy

uwzględnieniu rozmiaru krzywdy powoda spowodowanej stłuczeniem kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego i stawu kolanowego lewego, odczuwanym bólem, koniecznością zażywania leków i korzystania z kul.

W powołaniu powyższej argumentacji powództwo uwzględniono do kwoty 2.000 zł i taką kwotę zasądono od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w N. na rzecz powoda A. K. (1) w punkcie I wyroku. Powód nie domagał się zasądzenia odsetek za opóźnienie od kwoty zadośćuczynienia, zatem o odsetkach z tytułu ewentualnego opóźnienia nie orzeczono.

Brak było podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie wskazanym przez powoda na rozprawie w dniu 10 lutego 2017 r. kiedy powód podczas przesłuchania wskazał nadto, że kwota zadośćuczynienia dotyczy tego jak go potraktowano w zakładzie karnym, gdy zgłaszał potrzebę pomocy lekarskiej, tego, że musiał czekać na pomoc lekarską. W tym zakresie Sąd Okręgowy stwierdził, że brak było podstaw do ustalenia, aby jakiegokolwiek dobro osobiste powoda zostało naruszone (art. 24 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c.).

W punkcie III wyroku rozstrzygnięto w przedmiocie zwrotu kosztów procesu pomiędzy stronami na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego w całości..

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpiono od obciążenia powoda A. K. (1) obowiązkiem uiszczenia nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie, a więc opłaty od pozwu i wydatków związanych ze zwrotem kosztów stawiennictwa świadków do Sądu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w wysokości zasądzonej kwoty 2000, złotych, zarzucam mu :

1. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego , przez uwzględnienie roszczenia w zakresie naruszenia jego dóbr osobistych oraz zapewnienia bezpieczeństwa odbywania kary pozbawienia wolności,
2. naruszenia przepisu art. 233 §1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez przyjęcie , że naruszenie zasad doświadczenia życiowego poprzez biernie tolerowanie istniejącego stanu zagrożenia spowodowanego użytkowaniem łóżek bez barier ochronnych i drabinek stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa odbywania kary przez osadzonych , a w konsekwencji wykazuje znamiona czynu bezprawnego , a nie że działania te były prowadzone w ramach obowiązujących pozwanego przepisów , a więc nie stanowią bezprawnego działania w rozumieniu art. 24 § 1 k.c.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie o

kosztów postępowania sądowego, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania . przy jednoczesnym pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania , w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych .

W uzasadnieniu wskazał argumentację swojego stanowiska.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935

r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy min. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie. Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji przepisów procedury i w konsekwencji zarzuty dotyczące błędnej oceny dowodów oraz wadliwych ustaleń faktycznych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139). Natomiast sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie sądowym, zachodzi jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Strona powołująca się na błąd lub sprzeczność istotnych ustaleń z zebranych materiałem dowodowym w sprawie, musi wykazać przy tym, w czym się tych uchybień dopatruje i dlaczego mogły one mieć wpływ na wynik sprawy. Nie zachodzi natomiast błąd lub sprzeczność jeżeli ustalenia faktyczne są identyczne z częścią zebranego materiału dowodowego, a Sąd w sposób prawidłowy wyjaśnił dlaczego ustalenia te oparł tylko na części materiału.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji nie naruszył powyższych zasad rządzących oceną dowodów. Istotnym jest, że wbrew stanowisku skarżącego dokonana przez Sąd Okręgowy ocena i w konsekwencji poczynione ustalenia faktyczne wprost odpowiadały treści dowodów zgłoszonych przez strony. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie w żaden sposób nie uchybił zasadom logicznego rozumowania

Ocena dowodów należy do Sądu orzekającego a zasada swobodnej oceny dowodów odnosi się zarówno do wyboru środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Sąd Okręgowy w motywach swojego uzasadnienia wskazał na jakich dowodach się oparł, ocenił wiarygodność zeznań świadków. Nie zostały zatem naruszone przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Apelacja pozwanego w rzeczywistości jest bardzo lakoniczna i powierzchowna, w żaden (nawet minimalny) sposób nie odnosi się do bardzo szerokiej i wyczerpującej argumentacji przedstawionej przez sąd I instancji, zwłaszcza w zakresie przedstawienia i oceny materiału dowodowego zebranego i przeprowadzonego w sprawie i to zarówno w odniesieniu do dowodów osobowych jak i z dokumentów.

Cała argumentacja skarżącego z jednej strony ograniczyła się do przywołania zapisów

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. z dnia 13 lutego 2014 roku), tj. § 2 w myśl którego cele oraz inne pomieszczenia, o ile występują w zakładzie karnym i areszcie śledczym, wyposaża się w podstawowy sprzęt kwaterunkowy oraz w inne przedmioty. Normy wyposażenia i sprzętu kwaterunkowego cel i innych pomieszczeń, o

których mowa w ust. 1 służących do obsługi osób osadzonych są określone w załączniku nr 3 do rozporządzenia . W załączniku nr 3 do rozporządzenia określono, że normą wyposażenia celi jest " łóżko metalowe/ piętrowe o okresie używalności 15 lat - skarżący zaakcentował, że tak jak zauważył Sąd Okręgowy brak było wskazania we wspomnianym rozporządzeniu, aby łóżko piętrowe miało być wyposażone w drabinkę, dlatego też pozwany nie mógł działać bezprawnie, bowiem nie mógł naruszyć norm, które w obrocie dotyczącym warunków odbywania kary pozbawienia nie zostały wprowadzone..

Powód odbywał karę pozbawienia u pozwanego od 21 sierpnia 2014 roku, a więc powinien podejmować takie czynności, które zapewniają jemu bezpieczne korzystanie z łóżka , którego wysokość i wyposażenie odpowiada normom.

Natomiast z drugiej strony skarżący podniósł, że powód przebywając w zakładzie nie zgłaszał w tym czasie, iż ma jakiegokolwiek problemy przy schodzeniu z łóżka czy też przy wchodzeniu na nie – dodał też, że podejmuje wszelkie działania zmierzające do podniesienia poziomu warunków bytowych osadzonych w zależności od ilości środków finansowych pozostających w jego dyspozycji, przez co w jego działaniach nie można w ogóle mówić o złej woli, a warunki w jakich powód przebywał, były takie same jak innych skazanych.

Powyższa, jakże lakoniczna argumentacja w żaden sposób nie mogła być uznana za przekonującą, a tym samym nie podważyła zasadności orzeczenia sądu I instancji.

Uwadze skarżącego uszło to, że sąd I instancji w sposób obszerny odniósł się do jego zarzutu, że ustalenie czy łóżko piętrowe użytkowane przez powoda było wyposażone w drabinkę nie miało i tak znaczenia, albowiem żaden przepis nie nakładał na Zakład Karny obowiązku umieszczania drabinek przy łóżkach piętrowych.

Sąd Okręgowy sam wskazał, że w istocie w dacie zdarzenia brak było przepisu powszechnie obowiązującego prawa, z którego miałby wynikać stan łóżka piętrowego w zakresie wyposażenia go w drabinkę i odwołał się do regulacji przywołanego powyżej rozporządzenia.

Jednak, co szczególnie istotne i znamienne w niniejszej sprawie, to sąd ten zaakcentował, że brak takiej szczegółowej regulacji co do wyposażenia łóżka piętrowego w drabinkę nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, że zaniechanie pozwanego w tym zakresie było bezprawne.

Sąd Okręgowy zaznaczył też, że ogólnie na pozwanym Skarbie Państwa – Zakładzie Karnym w N. spoczywa obowiązek zapewnienia osadzonemu (tu powodowi) bezpieczeństwa pobytu w jednostce penitencjarnej. Obowiązek ten może dotyczyć przeróżnych aspektów zapewnienia bezpiecznego pobytu osadzonemu w zakładzie karnym i wszystkich sytuacji w tym aspekcie nie można przewidzieć, czy też uregulować przepisami, chociażby z powodu potrzeby uniknięcia zbytnej kazuistyki. Obowiązek zapewnienia osadzonemu – tu powodowi przez pozwanego bezpiecznych warunków pobytu w zakładzie karnym, zatem również bezpiecznych warunków korzystania ze sprzętu będącego na wyposażeniu celi, w tym z łóżek piętrowych wynikał z art. 102 pkt 1 i art. 108 § 1 kodeksu karnego wykonawczego.

Zaniechania w tym zakresie mogą doprowadzić do wyrządzenia szkody – krzywdy, jak w niniejszej sprawie powodowi. W rozumieniu art. 417 § 1 k.c. bezprawność pozwanego w niniejszej sprawie przejawiała się w zaniechaniu, to jest niezapewnieniu bezpiecznego zejścia i wejścia na łóżko piętrowe z powodu braku drabinki, co było sprzeczne z art. 102 pkt 1 i art. 108 § 1 kodeksu karnego wykonawczego.

Powyższe wnioski jak i argumentacja została w całości podzielona , a tym samym uznana za własną przez Sąd Apelacyjny – bezprawność działania pozwanego nie polegała więc na naruszeniu norm przedmiotowego rozporządzenia, lecz wskazanych powyżej norm i to rangi ustawowej.

Niestety skarżący w żaden sposób nie odniósł się do niej w uzasadnieniu swojej apelacji, co przemawiałoby też za tym, że nie znalazł merytorycznych argumentów , które zdołałyby skutecznie podważyć powyższe stanowisko.

W świetle powyższych rozważań irrelevantne dla oceny prawidłowości zaskarżonego orzeczenia było stwierdzenie skarżącego, że powód przebywając u pozwanego nie zgłaszał w tym czasie, iż ma jakiegokolwiek problemy przy schodzeniu z łóżka czy też przy wchodzeniu na nie.

Również twierdzenia skarżącego, że podejmuje on wszelkie działania zmierzające do podniesienia poziomu warunków bytowych osadzonych w zależności od ilości środków finansowych pozostających w jego dyspozycji, przez co w jego działaniach nie można w ogóle mówić o złej woli nie były przekonujące.

Pozwany nie pokusił się nawet chociażby o przybliżone wskazanie, jaki byłby ogólny koszt uzupełnienia łóżek o brakujące drabinki i nie wskazał jakimi środkami dysponował w przedmiotowym okresie na inwestycje w zakładzie karnym i na co je przeznaczył.

Nieprawdziwe są też twierdzenia skarżącego, że warunki w jakich powód przebywał, były takie same jak innych skazanych i jako takie w żadnej mierze nie zasługiwały na uwzględnienie..

Do przedmiotowego zdarzenia doszło w dniu 5 listopada 2015 r. , a powód zajmował łóżko piętrowe niewyposażone w drabinkę , tym czasem inni więźniowie w tym samym czasie korzystali z łóżek piętrowych wyposażonych w owe drabinki – jak wynika z nie kwestionowanego stanu faktycznego, to w 2015 r. w Zakładzie Karnym w N. były na wyposażeniu cel łóżka metalowe, w tym łóżka piętrowe. wyposażone w drabinkę prowadzącą na górne łóżko, które były montowane do łóżek w grudniu 2014 r. i w styczniu 2015 r.

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. (zasada odpowiedzialności za wynik postępowania) w zw. z art. 108 k.p.c.

Dariusz Ryszał Małgorzata Gawinek Danuta Jezierska